



# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 45 (588) 9 listopada 2014 r.

## *Święto Niepodległości Chwała bohaterom*



*Cmentarz żołnierzy polskich poległych w obronie Ojczyzny w Sanoku, fot. ks. Tomasz Grzywna*

## 9.11 Rocznicą poświęcenia bazyliki laterańskiej

W świętowaniu kolejnych niedziel zwykłych dzisiaj mały przerywnik – to rocznica poświęcenia bazyliki laterańskiej. Dlaczego ten dzień jest tak ważny, że zastępuje niedzielę zwykłą? Przede wszystkim dlatego, że kieruje nasze myśli ku Kościołowi powszechnemu, ku wspólnotcie wiary założonej przez samego Chrystusa, ku instytucji papieżstwa, która jest fundamentem trwania Kościoła. Przez tysiąc lat, od IV do XIV wieku, Bazylika św. Jana na Lateranie była siedzibą papieża, a do dziś jest katedrą papieża, biskupów Rzymu. Świętując dzień jej poświęcenia chcemy rozważyć sens instytucji papieżstwa i podziękować Panu Bogu za ten wspaniały i wyjątkowy dar dla Kościoła.

Spróbujmy przeanalizować najważniejszy tekst Ewangelii dotyczący Kościoła i nieomylności papieża: „*Ty jesteś Piotr, Opoka, a na tej opoce zbuduję mój Kościół*” (Mt 16,18). Te słowa z Ewangelii św. Mateusza (brak tekstów paralelnych w innych Ewangeliach) wskazują, że Chrystus pragnął założyć nową wspólnotę wiary, w odróżnieniu od wspólnoty Starego Testamentu, i że fundamentalną rolę w tej wspólnotcie odegra Apostoł Piotr. „*Bramy piekielne go (Kościół) nie przemogą*” (Mt 16,18b) – z tych słów wynika, że wspólnota ta będzie niezwyciężona przez nikogo, nawet przez szatana i nigdy, w czasie dziejów ziemskiego świata, nie przestanie istnieć. „*Tobie dam klucze królestwa*

*niebieskiego*” (Mt 16,19a) – Piotr będzie miał władzę rządzenia i decydowania o ważnych sprawach, o czym informuje metafora kluczy. „*Cokolwiek zwiążesz na ziemi będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi będzie rozwiązane w niebie*” (Mt 16,19 b) – decyzje św. Piotra odnośnie nauczania i moralnych wskazówek dla Kościoła będą nieomylnie. Na tych słowach opiera się dogmat katolicki dotyczący nieomylności papieża, ogłoszony na Soborze Watykańskim I w XIX wieku.

Kościół, umiłowana przez nas wspólnota wiary, trwa przez 2000 lat. Upadały cesarstwa i królestwa, kładły się w gruzach świątynie i amfiteatry, niszczyły zamki, pałace i fortyfikacje,



W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....	2	Historia budynku przy ul. Matejki 28.....	8
	2. rocznica śmierci ks. Prałata Adama Sudoła.....	3	Wakacyjne wędrówki.....	9
	Dekalog.....	4	Ogłoszenia i intencje.....	12
	Dlaczego Syria.....	6		

a Kościół trwa niewzruszenie na straży wiary i moralności. To wyraźne przesłanie, że nic nie zdoła go pokonać, że nic nie zburzy istnienia wspólnoty wiary. Owszem, zdarzały się w Kościele burze dziejowe, rewolucje, przewroty, rozłamy i konflikty. Kościół, jako wspólnota złożona z ludzi, nie jest całkowicie odporny na skutki grzechów i zaniedbań, ale mimo wszelakich trudności stoi nadal i wskazuje drogę ku zbawieniu. Pozostaje solą w oku dla przeciwników, dla wichrzycieli próbujących wprowadzić nowe porządki. Nie dajmy się jednak zwieść, że chyli się ku upadkowi, bo wierząc w Chrystusa i Jego słowo mamy pewność, że „*bramy piekielne go nie przemogą*”.

Dzisiejszy przekaz medialny jest najczęściej wrogi Kościołowi jako instytucji i wspólnocie wiary. Ponieważ niejeden z antagonistów Kościoła chciałby go zniszczyć, to tworzy się opinia o całkowitym upadku Kościoła. Nie jest to jednak obiektywny osąd, albowiem czarne karty, które się nasświetla, nie są pełną prawdą o Kościele. Owszem, są trudności, z którymi boryka się nasza wspólnota, są wady i grzechy duchownych, są nie zawsze najlepsze decyzje, ale w zestawieniu z błędami i upadkami przywódców innych państw i instytucji, zapewne ich natężenie w Kościele byłoby niższe, tylko obiektywizmu brak w medialnych ocenach. Bo czy wróg Kościoła, zażarty ateista, a takich najgłośniejszy słycać, może wydać obiektywną opinię o Kościele? Czy jest w stanie dostrzec dobro, które dokonuje się w milionach

serc ludzi wierzących oddanych Bogu? Czy grzech pojedynczych przedstawicieli wspólnoty Kościoła, z lubością wywlekany na forum publiczne, jest większy, aniżeli miliony uczynków miłosierdzia, miliony godzin modlitwy i czci oddawanej Bogu przez wierzących? Wierzę, że dobro w Kościele jest silniejsze niż nasze słabości i z konfrontacji ze światem zła wyjdziemy zwycięsko, z podniesioną głową. A choćby nawet i przyszło cierpieć niesprawiedliwie dla Chrystusa, to także warto, bo zwycięstwem chrześcijanina jest często bolesny krzyż.

Papież Franciszek czuwa nad powierzoną sobie owczarnią. Jest inny niż jego poprzednicy, wspaniali przywódcy Kościoła: bł. Jan XXIII, bł. Paweł VI, św. Jan Paweł II czy Benedykt XVI. Każdy z tych wielkich współczesnych Rybaków Duszy był na swój sposób oryginalny i każdy wspaniały. Franciszek nieco inaczej stawia akcenty w swojej posłudze. Kieruje się jeszcze bardziej ku ubogim, czasem da do myślenia biskupom i kapłanom (ale przecież taka też jego rola), zachęca, aby przygarniać poranionych grzechem. Ale nie uczynił nic złego, nic, co byłoby zagrożeniem dla wiary. Ostatni synod na temat rodziny spowodował nieco zamieszania, ale przede wszystkim dlatego, że komentarze do niego były produkowane często przez ludzi obojętnych lub wrogich Kościołowi, a oni przecież nie będą nam życzliwi. Owszem, było trochę głosów do dyskusji nie bardzo odpowiadających doktrynie Kościoła, ale przecież sy-

nod to forum dyskusyjne i nie podjęto na razie żadnych wiążących decyzji. Jeżeli wierzymy w działanie Ducha Świętego w życiu Kościoła, jeżeli wierzymy w nieomyślność papieża (zapewnioną słowami Jezusa), to nic złego się nam nie stanie. Zapewne papież, zebrawszy różne opinie, nie podejmie decyzji odbiegających zasadniczo od dotychczasowej linii Kościoła, bo przecież wtedy zaprzeczyłby swojej misji i posłannictwu. Każda ewentualna jego decyzja będzie wielokrotnie przemyślana i przemodlona, a Kościół powinien się jej podporządkować (choć wiemy, że i obecnie nie wszyscy wierzący, czyli członkowie Kościoła, podporządkowują się papieskim decyzjom). Kto nie słucha papieża, sam na siebie ściąga odpowiedzialność za swoje czyny. Ten zaś, kto słucha i pragnie wypełniać, ten jest mocno oparty na wspólnocie wiary i nie zbłądzi w drodze do zbawienia.


Dziękujemy więc Bogu za dar wspólnoty Kościoła, za instytucję papieża, za sukcesję apostołską, która sprawia, że ciągle mogą być udzielane święcenia biskupie i kapłańskie i że mamy duszpasterzy na całym świecie. Nie dajmy się zwodzić błędnym mniemaniom i opiniom tych, których zadaniem jest burzyć, a nie budować. Nikt z nas nie jest w stanie naprawić całego świata, ale możemy wiele naprawić w sobie i w najbliższym otoczeniu siebie. Niech to stanie się naszym zadaniem i obowiązkiem.

*Ks. Tomasz Grzywina*

W piątek 14 listopada, w 2. rocznicę śmierci ks. Prałata Adama Sudoła, o godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza św. w intencji Zmarłego. Później w Sali Gobelinowej w podziemiach sanockiego zamku obędzie się wieczornica poświęcona ks. Prałatowi, na której zaprezentowane zostanie archiwalne nagranie jednego z jego wystąpień podczas uroczystości patriotycznych w Bykowcach.

Druga rocznica śmierci

**KS. PRAŁATA  
ADAMA SUDOŁA**



14 listopada 2014 r. o godz. 18.00  
w kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Sanoku  
zostanie odprawiona Msza św.  
w drugą rocznicę śmierci ks. prałata Adama Sudoła

Po Mszy św. zapraszamy do Sali Gobelinowej  
w podziemiach sanockiego zamku na spotkanie wspomnieniowe

Muzeum Historyczne w Sanoku  
Komitet Powiatowy Prawa i Sprawiedliwości w Sanoku  
NSZZ „Solidarność” Region Podkarpackie Oddział w Sanoku

# *Metanoeite*

## *„Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!”*

### **DEKALOG**

**Katechizm Kościoła Katolickiego uczy:**

**2197** Czwarte przykazanie rozpoczyna drugą tablicę Dekalogu. Ukazuje porządek miłości. Bóg chciał, abyśmy po Nim czcili naszych rodziców, którym zawdzięczamy życie i którzy przekazali nam wiedzę o Bogu. Jesteśmy zobowiązani czcić i szanować tych wszystkich, którym Bóg - dla naszego dobra udzielił swojej władzy.

**2198** Przykazanie to jest sformułowane w sposób pozytywny. Określa obowiązki, jakie należy wypełnić. Jest wprowadzeniem do następnych przykazań, które dotyczą szczególnie poszanowania życia, małżeństwa, dóbr ziemskich, słowa. Stanowi jedną z podstaw nauki społecznej Kościoła.

2199 Czwarte przykazanie jest wyraźnie skierowane do dzieci, określając ich relację do ojca i matki, która jest najbardziej powszechna. Dotyczy również związków pokrewieństwa z innymi członkami rodziny. Domaga się okazywania czci, miłości i wdzięczności dziadkom i przodkom. Obejmuje wreszcie obowiązki uczniów względem nauczycieli, pracowników względem pracodawców, podwładnych względem przełożonych, obywateli względem ojczyzny oraz tych, którzy nią rządzą lub kierują.

Przykazanie to wskazuje i obejmuje obowiązki rodziców, opiekunów, nauczycieli, przełożonych, urzędników państwowych, rządzących, wszystkich tych, którzy sprawują władzę nad drugim człowiekiem lub nad wspól-

notą osób.

**2200** Zachowywanie czwartego przykazania łączy się z nagrodą: „Czczij ojca twego i matkę twoją, abys długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20, 12; Pwt 5, 16). Poszanowanie tego przykazania zapewnia, wraz z owocami duchowymi, doczesne owoce pokoju i pomyślności. Natomiast niezachowywanie go przynosi wielkie szkody wspólnotom i osobom ludzkim.

**Jan Paweł II** podczas IV Pielgrzymki do Ojczyzny jakby zebrał całą treść w formie uściślonej i przedstawił w Kielcach (03.06.1991). Proponuje nam takie spojrzenie na czwarte przykazanie:

*“Czczij ojca twego i matkę twoją”*. (...) Przykazanie zobowiązujące człowieka





do czci rodziców, ojca i matki, zabezpiecza podstawowe dobro ludzkiej wspólnoty. Rodzina bowiem znajduje się u podstaw wszystkich ludzkich wspólnot, wszystkich społeczności i społeczeństw.

Słowa czwartego przykazania skierowane są do dzieci, do synów i córek. Mówią: *“Czcij ojca i matkę”*. Z równą siłą jednak odnoszą się do rodziców: *“Pamiętaj, abyś prawdziwie zasługiwał na tę cześć”*. *Bądź godny imienia ojca! Bądź godna imienia matki! (...) żeby dzieci mogły czcić swoich rodziców, muszą być uważane i przyjmowane jako dar Boga.*

Papież dobrze odmalował stan polskiej rodziny, która jest przedmiotem *“szczególnej troski Kościoła”*, a która przeżywa kryzys. Mówił: *„Za cyframi wszak, za analizami i opisami stoi tu zawsze żywy człowiek, tragedia jego serca, jego życia, tragedia jego powołania. Rozwody... wysoka liczba rozwodów. Trwałe skłócenia i konflikty w wielu rodzinach, a także długotrwałe rozstania na skutek wyjazdu jednego z małżonków za granicę. Prócz tego coraz częściej dochodzi też do zamykania się rodziny wyłącznie wokół własnych spraw, do jakiejś niezdolności otwarcia się na innych, na sprawy drugiego człowieka czy innej rodziny. Co więcej: zanika czasem prawdziwa więź wewnątrz samej rodziny: brakuje*

*niekiedy głębszej miłości nawet między rodzicami i dziećmi czy też wśród rodzeństwa. A ileż rodzin choruje i cierpi na skutek nadużywania alkoholu swoich członków!”*

Wskazywał na ratunek: *„Nie odbuduje się zachwianej więzi rodzinnej, nie uleczy się ran powstających z ludzkich słabości i grzechu bez powrotu do Chrystusa, do sakramentu. (...) I ja wołam do was, (...) abyście rozpalili na nowo charyzmat małżonków i rodziców, jaki jest w was przez sakrament małżeństwa. Tylko w oparciu o łaskę tego sakramentu możliwe jest pełne przebaczenie, pojednanie i podjęcie na nowo wspólnej drogi. Przez nią odnawia się i ożywia ludzka miłość oraz tożsamość i prawdziwość ludzkich przyrzeczeń”*.

*„Czci ojca i matkę”* – powiada czwarte przykazanie Boże. Ale żeby dzieci mogły czcić swoich rodziców, muszą być uważane i przyjmowane jako dar Boży. Tak, każde dziecko jest darem Boga. dar to trudny niekiedy do przyjęcia, ale zawsze dar bezcenny. Trzeba najpierw zmienić stosunek do dziecka poczętego. Nawet jeśli pojawiło się ono nieoczekiwanie (...), nigdy nie jest intruzem ani agresorem. Jest ludzką osobą, zatem ma prawo do tego, aby rodzice nie skąpili mu daru z samych siebie, choćby wymagało to od nich szczególnego poświęcenia.

Świat zmieniłby się w koszmar, gdyby małżonkowie znajdujący się w trudnościach materialnych widzieli w swoim poczętym dziecku tylko ciężar i zagrożenie dla swojej stabilizacji; gdyby z kolei małżonkowie dobrze sytuowani widzieli w dziecku niepotrzebny, a kosztowny dodatek życiowy, znaczyłoby to bowiem, że miłość już się nie liczy w ludzkim życiu”. (...). Dlatego też ze względu na dobro przyszłego pokolenia ważne jest, aby małżonkowie utrwalali, uszlachetniali i pogłębiali swoją wzajemną miłość. Wtedy również ich dzieci będą w stanie założyć kiedyś prawdziwie chrześcijańskie rodziny i będą umiały kochać swoich rodziców”.

Jan Paweł II – jak od wieków naucza Kościół – wspominał również o miłości do własnej Ojczyzny: *„Dlatego mówię tak, jak mówię, bo to jest moja matka, ta ziemia! To jest moja Matka, ta Ojczyzna!”* (...). Niech się odrodzi w Bogu ludzkie ojcostwo i ludzkie macierzyństwo, niech się odrodzi rodzina, polska rodzina”. Takie było i nadal takim jest przesłanie Kościoła. Sięgnijmy po Katechizm Kościoła Katolickiego, który w pełnym wymiarze omawia to przykazanie (2197-2257).

(C.d.n.)  
Ks. Andrzej Skiba

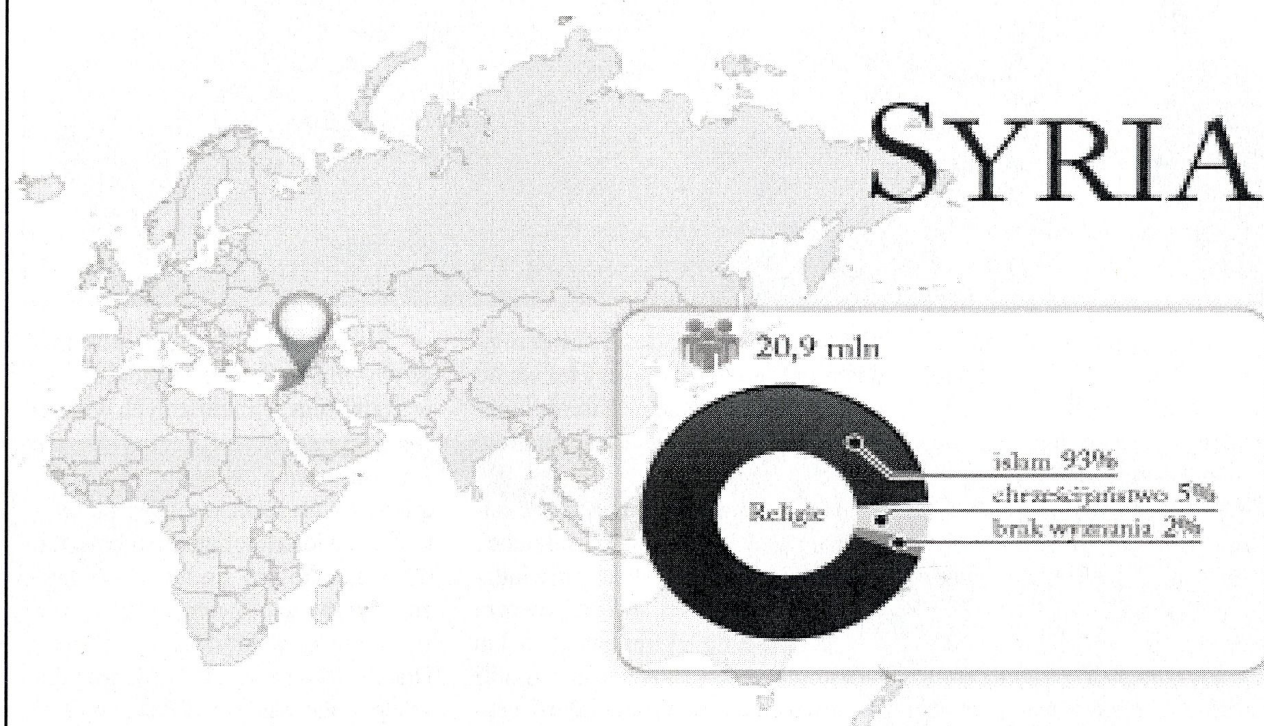
VI Dzień Solidarności  
z Kościołem Prześladowanym  
9 listopada 2014

Nie bądź obojętny, **TWOJA POMOC**  
ma wartość większą, niż myślisz  
**Wyślij SMS o treści**  
**RATUJE** pod nr **72400**

koszt 2,00zł + VAT (2,40zł brutto)  
Akcja SMS-owa trwa od 01.11 do 31.12.2014

Pomoc Kościołowi w Polrzebie

## Dlaczego Syria?



Syria to miejsce, gdzie chrześcijanie byli obecni niemal od samego początku powstania chrześcijaństwa. To tereny nawrócenia i działalności św. Pawła. Damaszek do dziś jest miejscem, gdzie obecna jest jedna z największych syryjskich wspólnot chrześcijańskich.

Dziś Syria to jedno z najbardziej niebezpiecznych dla chrześcijan miejsc na Ziemi. Co gorsze, nikt nie widzi końca koszmaru wojny. Pierwszy etap konfliktu, który rozpoczął się na początku 2011 roku, nie miał znamion prześladowania czy dyskryminacji chrześcijan i możemy nawet powiedzieć, że z wyjątkiem Libanu, który ma specjalny status na Bliskim Wschodzie, Syria była z pewnością jednym z najlepszych miejsc do życia dla chrześcijan w całym regionie Bliskiego Wschodu, ale to wszystko skończyło się trzy lata temu. W kraju nie było demokracji, ale był prawdziwy dobrobyt gospodarczy (roczny

wzrost o 9%), a chrześcijanie nie byli dyskryminowani. Faktycznie, na początku kryzysu, mieliśmy do czynienia nawet z kilkoma przykładami ochrony chrześcijan przez syryjskich muzułmanów. Jednak wraz z upływem czasu i wraz z pojawieniem się ogromnej rzeszy obcych najemników, którzy są radykalnymi dżihadystami, sytuacja chrześcijan gwałtownie się pogorszyła.

W listopadzie 2013 roku miasto Sadat, które leży w pobliżu Homs i którego ludność to głównie syryjscy chrześcijanie obrządku prawosławnego, zostało przejęte przez islamskich rebeliantów i według syryjskiego prawosławnego arcybiskupa stało się widownią "najgorszej masakry chrześcijan, jaka miała miejsce w Syrii w ciągu ostatnich dwóch i pół roku". 45 osób, w tym dzieci, zostało zamordowanych i wrzuconych do masowych grobów, a 1500 rodzin zostało wykorzystanych przez rebeliantów jako żywe tarcze.

Na początku grudnia 2013 roku, po tym, jak chrześcijańskie miasto Maloula zostało zdobyte przez rebeliantów, dwanaście mniszek prawosławnych zostało uprowadzonych z klasztoru. Trzej chrześcijanie zostali zamordowani za odmowę wyrzeczenia się wiary. Melchicki patriarcha Grzegorz III Laham sporządził listę męczenników chrześcijańskich, którzy ponieśli śmierć do końca 2013 roku. Lista ta liczy 215 nazwisk. Niestety, nie wskazuje na to, aby została ona w najbliższej przyszłości zamknięta.

Cierpi cała ludność Syrii. 2,5 mln Syryjczyków uciekło za granicę, a co najmniej 7 mln osób zostało przesiedlonych wewnątrz kraju. Więcej niż 160 000 osób straciło życie, w tym około 10% to dzieci. Kilkaset dzieci zostało zabitych przez snajperów po to, aby odebrać rodzicom wszelką nadzieję i wolę życia, a przez to, aby stali się wewnętrznie niespokojni i łatwiejsi do pokonania.

Obecnie coraz widoczniejszym staje się „oczyszczanie” kraju z chrześcijan dokonywane przez islamskich fundamentalistów. Podobny scenariusz miał miejsce w Iraku.

## Historia budynku przy ul. Matejki 28

Budynek przy ul. Matejki 28, przekazany na Dom Samotnej Matki im. Jana Kellera w Sanoku ma bogatą historię. Zamieszkiwało go wielu lokatorów w przestrzeni 82 lat.

Jak doszło do budowy tego domu? Otóż z dniem 5 października 1928 roku pani Maria Lorenc staje się właścicielką działki nr 1502/28 (obecnie nr 173/1). W tym dniu pani Maria Lorenc i pan Jan Mazurkiewicz podpisali akt notarialny kupna działki przez Marię Lorenc w obecności notariusza Franciszka Radziszewskiego. Pan Mazurkiewicz działał jako pełnomocnik na podstawie pełnomocnictwa z datą: Newark, 23 czerwca 1923 r.

Pani Maria Lorenc pisze prośbę do Magistratu o pozwolenie na budowę domu. Pismem z dnia 9.04.1930 r. otrzymuje pozwolenie na budowę budynku murowanego, parterowego z poddaszem przy ul. Matejki 28.

W ciągu dwóch lat dom zostaje wybudowany. Magistrat w Sanoku pismem: L. bud. 8/2/32 z dnia 20 kwietnia 1932 roku i na podstawie art. 357 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu z dnia 16.02.1928 r. udziela pani Marii Lorenc pozwolenia na zamieszkanie nowo wybudowanego domu. Pani Lorenc mieszkała w nim zaledwie rok, do 1933 roku, bowiem w tym roku pan Jan Keller odkupił parcelę z domem na podstawie kontraktu

kupna – sprzedaży z dnia 16 sierpnia 1933 roku, oznaczonej jako realność whł. 1092 (obecnie działka 173/1). Od daty kupna przez Jana Kellera i w okresie II wojny światowej dom był niezamieszkały.

Dopiero po wojnie, rozporządzeniem z dnia 21.12.1945 r., wprowadzono przymusową gospodarkę lokalami. Był to przepis nakazujący zasiedlenie pustostanów będących własnością osób prywatnych. Pani Seweryna Keller, żona Jana Kellera, zmarłego w czasie wojny w obozie, zmuszona była zasiedlić budynek lokatorami. Władze komunalne przydzieliły w nim mieszkania lokatorom. Podpisywano umowy między lokatorem a właścicielami, bez zgody właściciela. W budynku tym lokatorami byli w 1949 r.:

Pani Stefania K. – mieszkało 2 osoby  
Pan Teofil P, mieszkało 3 osoby  
Pani Bronisława C., mieszkało 4 osoby.

W 1956 r. decyzję mieszkania w budynku otrzymali:

Pan Stanisław M.  
Pan Władysław L.

W 1958 roku zamieszkał:

pan Adam z 4 osobową rodziną  
oraz pan Władysław Z, także z 4 osobową rodziną.

Kto był ostatnim lokatorem i kiedy się wyprowadził nie wiadomo. Wiadomo, że kilka lat budynek stał pusty i niszczał. Może ktoś z Czytelników

uzupełni historię tego budynku. Prosimy o kontakt, Tel. 134630721.

Ktoś może zapytać: dlaczego w tym budynku będzie Dom Samotnej Matki im. Jana Kellera? Jan Keller był bezinteresownym i zaangażowanym w pracę różnych towarzystw charytatywnych człowiekiem. Przed II wojną światową i w jej okresie działał w wielu dobroczynnych organizacjach. Uwięziony, przez 5 lat pracował w nieludzkich warunkach. Zmarł z wycieńczenia w Buchenwaldzie w 1945 roku. Najmłodszy syn Jana – Zygmunt Hipolit, kochający swego ojca i Ojczyznę, pragnął, aby pamięć o ojcu przetrwała w sercach sanoczan. Wołą testamentu śp. Zygmunt przekazał Towarzystwu Pomoc Rodzinie im. Św. Zygmunta Gorazdowskiego budynek z działką z przeznaczeniem na Dom Samotnej Matki im. Jana Kellera. Dom wymaga kapitalnego remontu, przebudowy i adaptacji.

Zwracamy się do ludzi dobrej woli o uzupełnienie historii tego budynku, a także o pomoc w realizacji przedsięwzięcia, jakim jest zlecona w testamencie Zygmunta Kellera adaptacja obiektu na siedzibę Domu Samotnej Matki im. Jana Kellera.

**Wanda Wojtuszevska**

Przewodnicząca Zarządu Głównego  
Stowarzyszenia Pomoc Rodzinie  
im. Św.Ks.Z. Gorazdowskiego



## Mathias Gruenewald – Ołtarz z Isenheim

Jednym z najbardziej przejmujących, dramatycznych i wizjonerskich przedstawień ukrzyżowania Chrystusa w dziejach sztuki jest dzieło Mathiasa Gruenewalda, wykonane do szpitala dla przewlekle chorych i umierających w miasteczku alzackim Isenheim, prowadzonego przez zakon Antonitów. Dzieło to lub jego fragmenty zdobią często okładki albumów i książek religijnych dotyczących tematyki pasyjnej. Już kilka lat temu przedstawiałem na łamach „Góry Przemienienia” to arcydzieło, ale w tym roku miałem możliwość obejrzeć je osobiście z bliska. Jest ono eksponowane w Muzeum Unterlinden w Colmar, gdzie zostało przeniesione z pierwotnego miejsca wystawienia, czyli przytułku w Isenheim.

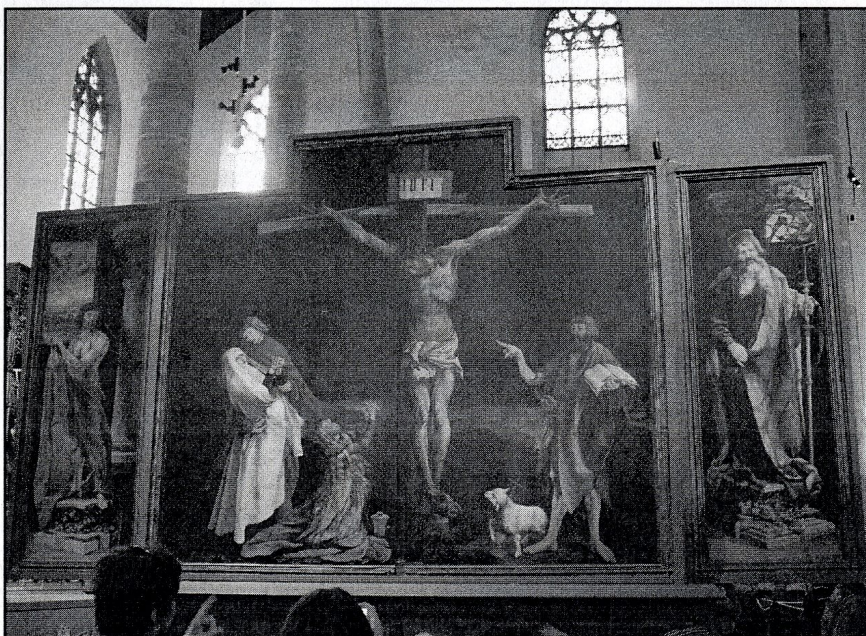
Ołtarz z Isenheim należy do grupy tzw. poliptyków, nastaw ołtarzowych, które były tworzone już od XIII wieku. Nasz ołtarz powstał w latach 1506 – 11. Na predelli, która dotykała ziemi i dźwigała całość, umiejscowiona była szafa ołtarzowa, na której znajdowała się rzeźba lub obraz główny. Na brzegach szafy ołtarza mocowano zawiasy, na których wspierały się jedno lub więcej par skrzydeł, otwieranych lub zamykanych zależnie od pory roku liturgicznego. Ołtarz z Isenheim zawiera dwie pary skrzydeł, na których umieszczone są malowidła o określonej tematyce.

Pierwsza odsłona- ołtarz całkowicie otwarty - Ołtarza z Isenheim ukazuje rzeźby trzech postaci: w centrum św. Antoni Pustelnik, patron zakonu Antonitów, po lewej stronie św. Augustyn, po prawej św. Hieronim. Ich autorem był Nikolas de Hagenau. Skrzydła są z kolei malowane przez samego Mistrza Gruenewalda. Na lewym skrzydle ukazane jest „Spotkanie św. Antoniego ze św. Pawłem Pustelnikiem”, a na prawej „Kuszenie św. Antoniego przez złe duchy”. Na predeli przedstawiono rzeźby Chrystusa i dwunastu apostołów.

W czasie największych świąt, takich jak Boże Narodzenie, Wielkanoc czy święta maryjne zamykano boczne



*fragment ołtarza Gruenewalda na okładce jednej z książek*



*najpiękniejsza część tryptyku – „Ukrzyżowanie”, na bocznych skrzydłach św. Sebastian i św. Antoni Pustelnik*

skrzydła i ukazywały się inne motywy. Na lewym skrzydle widoczny jest motyw „Zwiastowania”, w centrum „Maryja z Dzieciątkiem oraz muzykujące anioły”, na prawym skrzydle przepiękne „Zmartwychwstanie” z Chrystusem w ognistej mandorli.

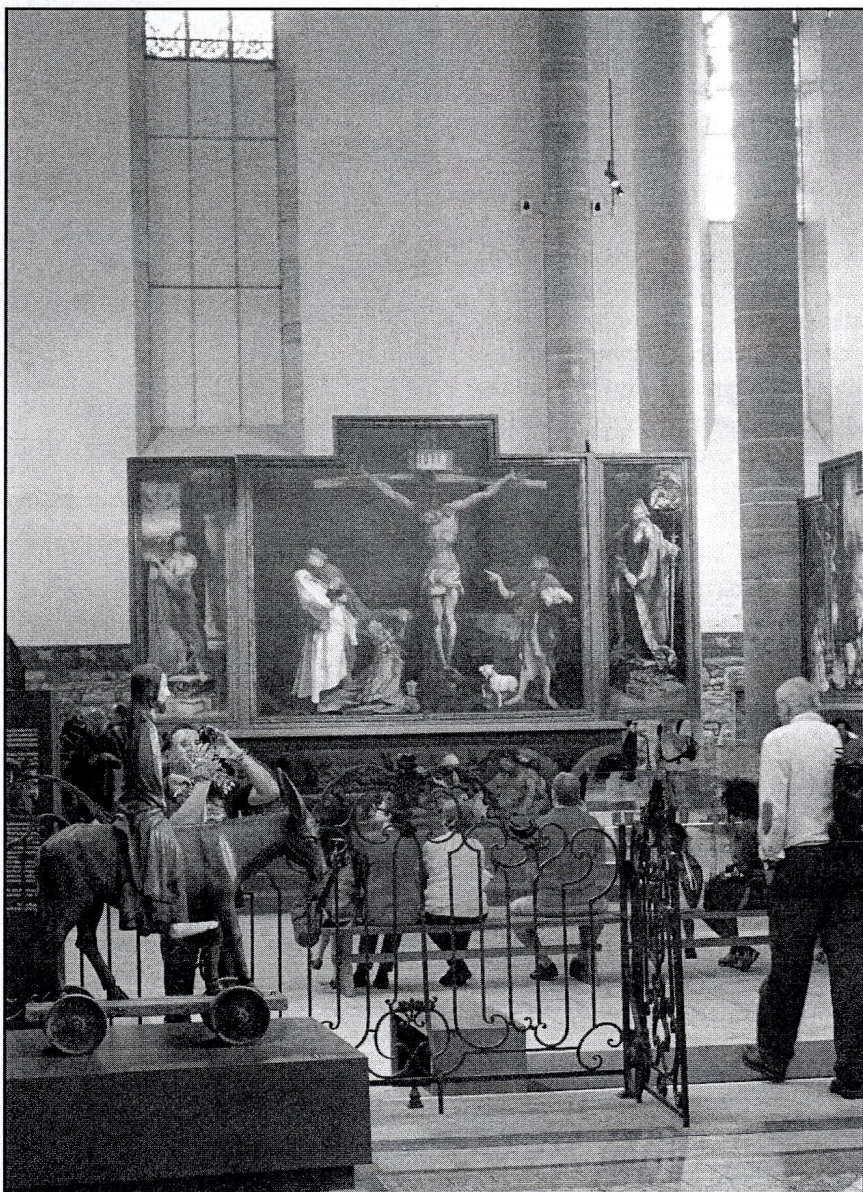
I wreszcie najpiękniejsza i najbardziej znana scena z ołtarza, którą wierni, a szczególnie chorzy w przytułku mogli oglądać w czasie Wielkiego Postu. To majestatyczne i ekspresyjne „Ukrzyżowanie”. Po jego lewej i prawej stronie, na skrzydłach, znajdują się postaci św. Sebastiana i św. Antoniego Pustelnika, a w centrum, na wielkiej płaszczyźnie widzimy potężny krzyż, uginający się niemalże pod ciężarem Jezusa. Ciało Chrystusa jest zbite i poranione, prawie jak trędowate. Palce dłoni rozcapierzone od bólu, nogi spuchnięte i zbolące, głowa zwieszona w dół, pokryta ciernistą czapą korony. Po lewej stronie widza uderza nas widok mdlejącej Maryi w ramionach apostoła Jana, i klęcząca z rozwartymi ramionami w rozpacz Mary Magdalena, po prawej św. Jan Chrzyciel, wskazujący na Baranka Bożego. U jego stóp baranek-zwierzę z chorągiewką, z którego piersi spływa krew do kielicha, wskazujący na jedność Eucharystii i ofiary Krzyża. Na predelli widzimy „złożenie Jezusa do grobu”.

W Muzeum Unterlinden, które obecnie znajduje się w dawnym kościele zakonnym ołtarz z Isenheim jest rozmontowany w ten sposób, że można jednocześnie oglądać wszystkie płaszczyzny. Najważniejsze miejsce obecnie w nawie głównej, w pobliżu ściany tęczęwej prezbiterium. Pozostałe części tryptyku są wymontowane i prezentowane oddzielnie, na wysokości kolumn dzielących nawy. Nie ma barier, można podejść bardzo blisko i niemalże dotknąć Chrystusowego cierpienia. Jest to niebywałe przeżycie, gdy możemy kontemplować Mękę, ale i Zmartwychwstanie Chrystusa. Można też podziwiać Madonnę z Dzieciątkiem, kilka wersji św. Antoniego czy muzykujące anioły. Polecam wszystkim, którzy mogą to uczynić, aby kiedyś odwiedzili Muzeum Unterlinden w alzackim miasteczku Colmar właśnie dla tego wyjątkowego arcydzieła Mathiasa Gruenewalda.

*Ks. Tomasz Grzywna*



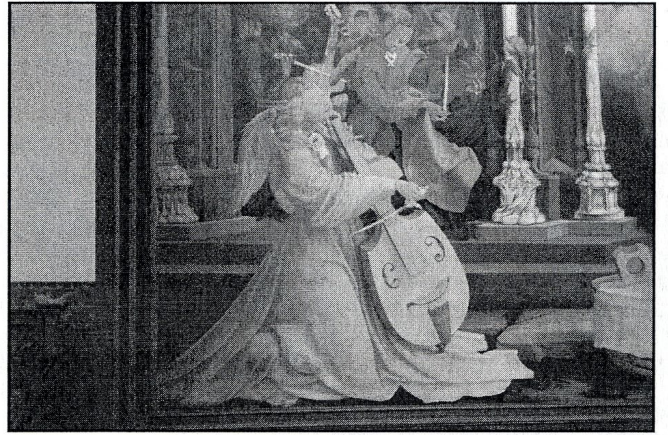
*zbliżenie baranka u stóp krzyża*



*dziesiątki turystów podziwia dzieło życia Gruenewalda*



*po bokach części głównej widoczne inne skrzydła ołtarza*



*muzykujący anioł*



*kuszenie św. Antoniego i spotkanie św. Pawła Pustelnika ze św. Antonim, także Pustelnikiem*



*zmartwychwstanie i zwiastowanie – obecnie umieszczone inaczej niż woryginale*



*rzeźbiona część predelli – błogosławiący Chrystus w otoczeniu apostołów*



*część rzeźbiona przez Nicolasa de Hagenau – św. Antoni Pustelnik*

## 32 Niedziela zwykła – 09.11.2014 r.

### ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ

1. Na godzinę 17.00 zapraszamy na nabożeństwo różańcowe połączone z wypominkami.

2. Przypominamy, że każdego dnia listopada modlimy się za Zmarłych polecanych w wypominkach, a w poniedziałki wieczorem, odprawiamy Msze święte za tych Zmarłych polecanych w wypominkach.

3. We wtorek, 11 listopada, na godzinę 11.00 zapraszamy na uroczystą MSZĘ ŚWIĘTĄ w intencji Ojczyzny. Bogu polecać będziemy szczególnie polskich żołnierzy z okresu walk o niepodległość, wspominać najwybitniejszych z nich, a także modlić się o pomysłność dla Ojczyzny na dzień dzisiejszy, aby panował w niej pokój, zgoda, większa życzliwość, a rządzący odznaczali się większą odpowiedzialnością za swoje słowa i czyny. Wieczorem, o godzinie 19.00, w naszym kościele odbędzie się „Wieczór pieśni polskich”, a do wspólnego śpiewania zapraszają zespoły: SOUL, SOULIKI i

CHÓR SONÓRES. Odbędzie się także szereg imprez towarzyszących.

4. W piątek, o godzinie 17.30, przed Mszą świętą, dzieci z Ochronek naszej parafii, przedstawią montaż słowno – muzyczny w dwusetną rocznicę urodzin bł. Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, które pracują w naszej parafii i w innych parafiach naszego miasta. W tym dniu – wyjątkowo – nie będzie wypominek.

5. Także w piątek, 14 listopada, przypada druga rocznica śmierci ks. prałata Adama Sudoła, który przez 28 lat był proboszczem naszej parafii, a 45 lat tu pracował. Modlić się będziemy o spokój Jego duszy. Serdecznie zapraszamy na wieczorną Mszę świętą. Ciąg dalszy uroczystości będzie miał miejsce w Sali „Rotunda”, w podziemiach sanockiego zamku, gdzie odbędzie się wieczór wspomnień.

6. W przyszłą niedzielę, trzecią mie-

siąca, o godzinie 12.30 Msza święta, a po niej nabożeństwo do św. Rity, patronki spraw trudnych i beznadziejnych, która w naszej parafii cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Różaniec i wypominki odprawimy o godzinie 17.00.

7. W tym tygodniu spotkania dla młodzieży gimnazjalnej przed przyjęciem sakramentu bierzmowania.

8. Tak jak każdego roku, panowie kościoła rozpoczną roznoszenie opłatków na stół wigilijny. Ofiary jakie z tej okazji otrzymają, są ich wyłączną własnością. Prosimy o życzliwe ich przyjmowanie.

9. Instytut Pamięci narodowej Oddział w Rzeszowie, Polskie Towarzystwo Historyczne w Sanoku, zapraszają na wykład dra Krzysztofa Kaczmarskiego nt. „Roman Dmowski – budowniczy niepodległej Polski”, który odbędzie się w Sali Gobelinowej w podziemiach sanockiego zamku, w dniu 15 listopada, o godzinie 17.00.

### Intencje w tygodniu

#### Od 10 do 16.11.2014 r.

##### Poniedziałek – 10.11

6.30 o bł. Boże dla Huberta i Sylwii

7.00 + Konstanty Polit 1 r. śm.

7.30 + Franciszek (greg.)

18.00 1. + Czesława (greg.)

2. dziękczynna za opiekę Trójcy Świętej i Maryi z okazji urodzin Andrzeja z prośbą o dalszą opiekę i 7 darów Ducha Św.

3. + Leopold Granatowski 1 r. śm.

i + jego syn Andrzej w 12 r. śm.

4. ++ poleceni w wypominkach

##### Wtorek – 11.11 Dzień Niepodległości

6.30 + Józef Jadczyzyn od kolegów i koleżanek z pracy żony Paspol

7.00 + Apolonia i Stanisław

7.30 + Alfons i Wiesława Pelc

11.00 Msza święta w intencji Ojczyzny

18.00 1. + Franciszek (greg.)

2. + Czesława (greg.)

3. + Bronisława (f) 22 r. śm.

##### Środa – 12.11

6.30 o zdrowie dla Marii

7.00 + Genowefa Wichryk

7.30 + Franciszek (greg.)

18.00 1. + Urszula

2. + Roman Konopka 1 r. śm.

3. + Czesława (greg.)

4. + Józefa (f) i Jan Pitera

##### Czwartek - 13.11

6.30 o zdrowie i bł. Boże dla Czesławy

7.00 ++ z rodziny Sowów, Buczków

i krewnych z tych rodzin

7.30 + Franciszek (greg.)

18.00 1. Za Ojczyznę, Ojca św., biskupów i kapłanów oraz o bł. Boże dla

Radia Maryja

2. + Czesława (greg.)

3. + Maria, Kazimierz, Marek, Ryszard,

Stanisław, Janina

##### Piątek – 14.11

6.30 + Jan Jasiński 3 r. śm.

7.00 + ks. Adam Sudoł 2 r. śm.

7.30 + Franciszek (greg.)

18.00 1. + ks. Adam Sudoł

2. + Czesława (greg.)

3. o kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego z okazji 200 rocznicy jego

urodzin i w intencji Zgromadzenia Sióstr Służebniczek

##### Sobota – 15.11

6.30 + Stanisław i ++ z rodziny

7.00 + Roman, Antonina, Kazimierz, Bronisława

7.30 + Franciszek (greg.)

18.00 1. + Czesława (greg.)

2. + Maria, Zofia, Ksawera (f)

3. + Paweł Liszkowicz int. od kolegów i koleżanek z pracy żony Doroty

##### Niedziela – 16.11

6.30 za parafian

8.00 + Franciszek (greg.)

9.30 + Genowefa i Kazimierz

11.00 + Maria Wisznicka int. od sąsiadów

12.30 + Czesława (greg.)

16.00 + Władysław i ++ z rodziny Sokołowskich i Pelców

18.00 + Janina i Augustyn; + Karol

i Michalina

Płowce: + Artur i Adam

**Redaguje zespół:** ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

**Redaktor techniczny:** Stanisław Rocha.

**Adres redakcji:** ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

**www.fara.sanok.pl** oraz **www.esanok.pl/kamery\_sanok**

**email:** farasanok@interia.pl

**Zródła zdjęć:** zdjęcia własne i internet.

**Wydawca:** Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

**Druk:** www.drukpiast.com

**Góra**  
**Przemienienia**